

NOWOŚCI WYDAWNICZE



» Ks. Paweł Prüfer,
**Duszpasterstwo
Akademickie „wędką
pastoralną” i „ulem”
formacyjnym,**
s. 237, B5, oprawa twarda,
Zielona Góra 2010

**„Młodzi są wiosną i nadzieją
społeczeństwa i Kościoła”**
[P. Prüfer s. 95]

Książka „Duszpasterstwo akademickie wędką pastoralną i ulem formacyjnym”, której autorem głównym jest książka Paweł, jest pracą z gatunku monografii ze sporym akcentem na wątek sondażowo-opiniujący. Autor w dość oryginalny sposób przedstawia „kroczenie” swoje wraz z grupą młodych osób po tajnikach wiary i religii. Książkę lokowałabym w obszarze socjopedagogiki religii. Są to opisy spotkań ze studentami w ramach szeroko widzianej i realizowanej przez autora działalności duszpasterza akademickiego.

Osobiście dostrzegam w tej monografii szerokie studium tożsamości. Jest ona niejako układem koło centrycznym i zataczając coraz to szersze kręgi odkrywa, a w toku pracy w DA - kształtuje tożsamość jednostkową, tą wewnętrzną, człowiecze „ja”, która w zjednoczeniu z Bogiem odstania moje „ja we mnie”, obszary humanizmu, prawdy płynącej z objawienia Chrystusa. Ta tożsamość jednostkowa ukazuje kim są młodzi ludzie, studenci, jako człowiek, istota ludzka i Boża.

Tożsamość grupowa, która będąc na polu oddziaływań wyższej uczelni i Duszpasterstwa Akademickiego, kształtuje się w relacji do wspólnoty, ale i dzięki wspólnocie doskonaleni. Socjalizacja, edukacja, ewangelizacja dokonująca się w obrębie grupy kształtują każdą tożsamość jednostkową, budując tożsamość grupową.

Tożsamość społeczna, jako jeszcze szerszy wymiar samookreślenia ukazuje aksjologiczne wartości kultywowane w społeczności młodych ludzi, społeczności akademickiej, rzecz by można, przyszłą warstwę inteligencji naszego kraju. Jakże silnie ta tożsamość społeczna i grupowa są ze sobą sprzęgnięte w relacji: Bóg - ja - student - członek DA - Polak - katolik.

Bytując w określonej kulturze, człowiek buduje tożsamość kulturową, staje się tak jedynym jej podmiotem, jak i przedmiotem. W określonej kulturze i dzięki niej, człowiek i jego człowieczeństwo wyrażają się w budowanej misternie tożsamości. Tutaj widzę efekty pracy i współpracy „studenci - padre” (z włoskiego ojciec, opiekun).

Rzadko, kiedy mogłam czytać w monografiach i sonda-

żach tak pięknie o młodych - dorosłych, o ich poszukiwaniu, zaangażowaniu, trwaniu, o ich ogromnej wartości jako młodzieży, jako akademikach, jako przyszłych naszych chlebobawcach. Dlatego też pozwoliłam sobie, jako motto recenzji użyć słów autora o młodzieży. Jest jeszcze inna - niezmiernie istotna sprawa. Będąc księdzem zaangażowanym w problemy studentów, mając ogromną wiedzę, takt i kulturę osobistą, chcąc i towarzysząc młodym - krok po kroku, bycie tuż, tuż, obok, trwanie przy nich na dobre i złe jest wzorem i warunkiem takiego „Pawłowego duszpastersko - akademickiego powołania”.

Ciągłe trwanie przy młodych ludziach, bycie z nimi i dla nich, ustalanie wyraźnych granic moralnych i etycznych okazało się być metodą i metodyką pracy. Umitowanie drugiego, innego, szacunek dla jego „ja”, współuczestniczenie w ciągle rodzących się pomysłach na młodzieńcze formy działań w obrębie DA (i nie tylko), odpowiedziaty na zapotrzebowanie studentów.

Książka ta uzmysławia nam, że w upadku wielkich meta narracji, jako jedynie słusznych i obowiązujących, a zarazem pojawiającego się wzrostu przemocy i demoralizacji we współczesnym społeczeństwie, niesie ona wiarę w potrzebę i konieczność troski o edukację religijną, jako ostatnią (być może) instancję troszczącą się o tożsamość młodych ludzi, będącą środkiem wykształcenia charakteru, wiary, sumienia i systemu wartości. Czyta się ją z dużą satysfakcją, w poczuciu odbywania podróży z młodymi ludźmi w interdyscyplinarny obszar: teologii, pedagogiki, socjologii wychowania i juwentologii. Polecam przeczytanie jej teologom, nauczycielom i wszystkim zajmującym się wychowaniem, edukacją i metodyką pracy z młodymi ludźmi. Kończąc - w kontekście recenzowanej książki pragnę przytoczyć jakże znamienne słowa Ojca Św. Jana Pawła II: „Człowiek jest wielki nie przez to co ma, nie przez to kim jest, lecz przez to, czym dzieli się z innymi”.

Z recenzji dr Bożeny Olszak-Krzyżanowska

Książka Duszpasterstwo akademickie „wędką pastoralną” i „ulem” formacyjnym autorstwa ks. Pawła Prüfera - znanego w środowisku uniwersyteckim i akademickim Zielonej Góry wykładowcy, socjologa i duszpasterza akademickiego - to lektura do czytelników wyrafinowanych. Nie jest to bowiem spontaniczny i lekki zapis „świętobliwego nawijania” o zjawisku duszpasterstwa akademickiego w Polsce. To myśli kapłana intelektualisty, miłośnika jazzu, który w swych notatkach zawarł własną refleksję nad koncepcją katolickich wspólnot akademickich, ocenę socjologiczną i moralną współczesnych studentów, zadumę nad losem *universitas*. Nie tylko jednak „wysoka” problematyka czyni te wynurzenia interesującymi. Staranna uczciwość w ocenianiu otoczenia, trafność sformułowań, finezyjny dowcip, ale także odwaga włączenia do formacji i edukacji studentów elementów z wysokiej kultury muzycznej - oto, co nie pozwala oderwać się od lektury, podobnie jak miłośnikowi jazzu od poruszającego utworu „A Love Supreme” Johna Coltrene’a.

o. dr Emilian Gotąbek
(duszpasterz akademicki z Wrocławia)

* * *

Podstawowym argumentem dla skierowania dyskursu wokół akademickiej działalności (edukacji) duszpasterskiej jest jej usytuowanie w przestrzeni aksjologicznej człowieka i uznanie za przedmiot odkrywania, poznawania i realizowania. Jak najbardziej słuszne są pytania o to, co stanowi istotę i cel akademickiej działalności duszpasterskiej? Jak młody człowiek spostrzega, wartościuje, odczuwa i reaguje na wszelkie zjawiska, procesy związane z formacją „ciała i ducha”? Zawarte w niniejszej książce treści uświadamiają, że wszelkie działania związane z kształtowaniem „ciała i ducha” nie mogą być przypadkowe, okazjonalne. Muszą stać się czymś w rodzaju „kodeksu” zobowiązań i powinności.

Publikacja może stanowić nie tylko źródło wiedzy, ale i inspiracji do dalszych refleksji nad postulatami stawianymi współczesnym duszpasterzem akademickim oraz stać się przedmiotem ważkich dyskusji w gronie osób profesjonalnie lub nieprofesjonalnie zainteresowanych analizowaną problematyką.

Z recenzji dr. hab. Mirosława Kowalskiego (UZ)



>> NOWA POZYCJA KSIĄŻKOWA NA WYDZIALE INŻYNIERII ŁĄDOWEJ I ŚRODOWISKA

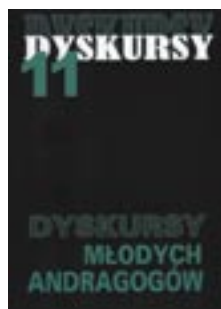
W kwietniu 2010 roku ukazała się pozycja książkowa dr. hab. inż. Zofii SADECKIEJ, prof. UZ „*Podstawy biologicznego oczyszczania ścieków*”. Wydawcą jest liczące się w branży inżynierii środowiska Wydawnictwo Seidel-Przywecki.

Recenzentami byli prof. dr hab. inż. January Bień (Politechnika Częstochowska) oraz prof. dr hab. inż. Kazimierz Szymański (Politechnika Koszalińska). W opinii recenzentów jest to unikatowe dzieło z opisem wszystkich aktualnie znanych i zbadanych procesów biologicznych, które są stosowane do biologicznego oczyszczania ścieków.

Książka pozwala na lepsze zrozumienie procesów biologicznych i mikrobiologicznych zachodzących w reaktorach projektowanych przez inżynierów, czyli stanowi niejako brakujące ogniwo pozwalające inżynierowi na zrozumienie podstawowych procesów zachodzących podczas usuwania zanieczyszczeń ze ścieków. Opisano w niej czynniki ułatwiające i utrudniające zachodzenie różnorodnych, aktualnie stosowanych procesów tlenowych, beztlenowych i mieszanych.

W książce opisano zarówno metody oczyszczania ścieków znane od wielu lat, takie jak osad czynny czy fermentacja metanowa, jak i od niedawna stosowane procesy Sharon, Anammox i Oland. Wiedza zawarta w książce jest cenna zarówno dla studentów wielu związanych z tą tematyką kierunków studiów, w tym dla studentów naszej Inżynierii Środowiska jak i dla inżynierów, eksploataatorów oczyszczalni ścieków, biotechnologów i pracowników wyższych uczelni.

Marek Dankowski



>> M. Olejarz (red.), *Dyskursy Młodych Andragogów*, t. 11, s. 297, B5, oprawa broszurowa, Zielona Góra 2010.

Wydaje się, że lektura artykułów zamieszczonych w jedenastym tomie *Dyskursów* pozwala na szeroki i interesujący ogląd tego, czym zajmują się młodzi badacze wywodzący się z różnych środowisk akademickich w Polsce i za granicą, pozwala dowiedzieć się - jakie stawiają sobie pytania i w jaki sposób próbują na nie odpowiadać. Polecając Czytelnikom tę lekturę, mam nadzieję, że może ona stać się również źródłem inspiracji, bądź pretekstem do stawiania nowych pytań problemowych i podejmowania nowych wątków badawczych dotyczących różnych obszarów naszej rzeczywistości, w tym również tych, które dotyczą szeroko rozumianej edukacji ludzi dorosłych.

[M.Olejarz]



>> M. Kasprzak, *Ekofizjologiczne uwarunkowania kondycji gołębia miejskiego „Columbia livia f. urbana” podczas rozwoju gniazdowego*, s. 97, B5, oprawa broszurowa, Zielona Góra 2010.

Gołąb miejski *Columbia livia f. urbana* to odmiana gołębia skalnego przystosowanego do warunków miejskich. Jest gatunkiem, który wyodrębnił się w czasie udomowiania gołębia skalnego przed około pięcioma tysiącami lat. Ciągłe wykazuje wzrost liczebności w miastach. Na przykład w Olsztynie gołębie miejskie nie występowały do roku 1968, a w roku 1993 ich liczebność w tym mieście wynosiła już 730-780 par lęgowych. Obecnie populacja w Olsztynie liczy 4000-4400 osobników.

(...)

Omawiany gatunek jest bardzo liczny w dużych aglomeracjach i spotykany jest tam najczęściej na rynkach, starówkach i osiedlach mieszkalnych. Najczęściej przesiaduje w stadach na dachach lub występach elewacji, które przypominają jego naturalne środowisko - stąd upodobanie do starych miast. Z reguły gniazda zakłada na dachach, balkonach, w zagłębieniach ścian budynków i gzymsach.

[Charakterystyka badanego gatunku, s. 12]



>> M. Januszewicz, T. Ratajczak, *Filologia Polska 4. Wokół tekstów kultury. Literatura - Język - Teatr - Internet*, s. 425, B5, oprawa broszurowa, Zielona Góra 2010.

Czternasty z kolei i czwarty od utworzenia Uniwersytetu

Zielonogórskiego tom studiów i materiałów Instytutu Filologii Polskiej zawiera teksty zarówno badaczy reprezentujących zielonogórskie środowisko polonistyczne, jak i pracowników nauki spoza instytutu, w tym debiutantów naukowych. Tak jak tom poprzedni, został opatrzony osobnym tytułem: *Wokół tekstów kultury. Literatura - Język - Teatr - Internet*, bowiem uwzględniona w nim tematyka nie ogranicza się do problemów właściwych literaturoznawstwu bądź językoznawstwu, lecz ukazuje krytyczny ogląd i perspektywę obrazu także innych tekstów kultury - scenicznych i wirtualnych, co zresztą zostało odzwierciedlone wewnętrzną kompozycją tłumaczących się merytorycznie części.

[*Wokół tekstów kultury. Prolegomena*]

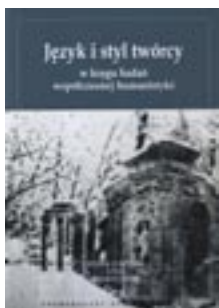


>>> **D. Dolański, B. Nitschke (red.), *In Gremium. Studia nad historią, kulturą i polityką*, t.3, s. 137, B5, oprawa broszurowa, Zielona Góra 2010.**

W czasie drugiej wojny punickiej Rzymianie sprowadzili z Sycylii kult bogini, którą utożsamiali z Wenerą i nazywali Wenus Erycyńską. Pierwszą świątynię wybudowano jej w samym sercu Miasta - na Kapitolu w roku 215 p.n.e. Kolejną w roku 181 p.n.e., tym razem jednak poza jego sakralną granicą, *extra portam Collinam*. [...]

Mit fundacyjny świątyni opowiada Diodor. Według niego założycielem świątyni był Eryx, syn Afrodyty i sycylijskiego króla Butasa. Eryx cieszący się z powodu swego boskiego pochodzenia wielką popularnością wśród mieszkańców Sycylii, został królem części wyspy i zbudował miasto, które nazwano jego imieniem. W mieście tym wznosił świątynię poświęconą swej boskiej matce, „bogini zarówno z powodu czci, jaką obdarzali ją okoliczni mieszkańcy, jak i z powodu szacunku, jakim darzył ją syn, okazywała miastu wyjątkową miłość, dlatego też nazwano ją Afrodytą Erycyńską”. [...]

[*Świątynie Wenus Erycyńskiej w starożytnym Rzymie, fragment s. 7,8*]



>>> **K. Maćkowiak, C. Piątkowski (red.), *Język i styl twórcy w kręgu badań współczesnej humanistyki. Studia o języku i stylu artystycznym*. Tom V, s. 332, B5, oprawa broszurowa, Zielona Góra 2010, cena: 30.00 zł.**

Mimo bogactwa opracowań materiałowych oraz metodologicznych, które powstały w ostatnich dziesięcioleciach, status stylistyki naukowej czy stosowane przez jej reprezentantów metody analityczne nie są w dalszym

ciągu jasno określone. Sama definicja *stylistyki* jako odrębnej dziedziny wiedzy nie zyskała jednolitego kształtu. Żywe spory budzi podział: *stylistyka literacka* (literaturoznawcza) - *stylistyka językoznawcza*. Trudno wreszcie mówić o precyzji większości terminów interesującej nas dyscypliny. Dotyczy to nawet zupełnie podstawowych elementów siatki pojęciowej, choćby pojęć *styl* czy *wybór*. Swoistą reakcją na ten stan rzeczy są głosy wieszczące zmierzch stylistyki. Rzeczywiście, można ostatnio zauważyć tendencję przejmowania jej kompetencji przez inne specjalności naukowe. Kres refleksji stylistycznej wydaje się wszelako rozstrzygnięciem zbyt pesymistycznym. W dobie językoznawstwa otwartego pluralizm poznawczy, a także pewien synkretyzm badań to stan naturalny. Co więcej, w przypadku studiów nad stylem zakorzeniony w wielowiekowej praktyce. Zapewne w najbliższej przyszłości niewiele się w tym zakresie zmieni. Trzeba wręcz przewrotnie zadać pytanie, czy sytuacja ta stanowi o sile współczesnych poszukiwań stylistycznych.

[*Ze Słowa Wstępnego*]



>>> **M. Rybakowski, Jan Stebila, *School Education for Road Safety. Polish-Slovakian comparative study*, s.214, B5, oprawa broszurowa, Zielona Góra 2010.**

The reviewed work represents a weighty voice in the discussions on the shape and effectiveness of road safety education, on the basis of comparison in Poland and Slovakia.

[...] The book's theme steps into the wide and attractive, but also multi-faceted area of life of everyone. In compiling work on reflections on education for road safety, the authors of the book did not omit essential elements of broadly conceived mental, social and moral, patriotic, aesthetic and health education for children and adolescents. They point agreeably to significant importance and possibility of educational influences of young people through appropriate class activities, extra-curriculum activities and out-of-school activities - in the idea of safe road traffic...

[Prof. dr hab. Jan Grzesiak]

The authors of the reviewed monograph collected and analyzed in detail the current situation of road safety education. However, they did not focus only on the description of the existing situation, but they were also looking for possibilities for streamlining this process. Both authors agreed that a viable way is to use information - Communications Technologies and special multimedia teaching aids. These are introduced in the part of the Polish author according to the offer of the Polish national Ministry of Education and the Slovak author presents his own teaching aid. This monograph as a whole offers inspirational views on the issue of Road Safety Education in Poland and Slovakia.

[Doc. Ing. Ivan Krušpán, Csc.]



>>> **J. Tatarczuk, R. Asienkiewicz, A. Wandycz, *Struktura somatyczna i aktywność motoryczna w ujęciu rytmów sezonowych wśród młodzieży akademickiej Uniwersytetu Zielonogórskiego*, s. 87, A4, oprawa twarda, Zielona Góra 2010.**

Celem niniejszego opracowania jest scharakteryzowanie określonych struktur somatycznych i właściwości motorycznych ujmowanych na tle rytmów sezonowych wśród młodzieży akademickiej Uniwersytetu Zielonogórskiego.

[Ze Wstępu]

W przyrodzie regułą jest cykliczność wielu zjawisk. Po nocach następują dni, zmieniają się pory roku, zimowe chłody przeplatają się z letnimi upałami. Organizmy żywe - w tym również organizmy ludzkie - są dostosowane do zmieniających się regularnie warunków środowiska. Te cykliczne zmiany różnych funkcji fizjologicznych i psychicznych zostały nazwane rytmami biologicznymi. Dzięki nim możemy nie tylko współgrać z otoczeniem, ale także funkcjonować sprawniej, bo naprzemienne fazy obciążenia i odpoczynku pozwalają regenerować siły.

[Rytm dobowy, fragment, s. 9]



>>> **M. Konopnicka, J. Kuczer, W. Strzyżewski (red.), *Szlachta europejska w strukturach lokalnych XVI-XVIII wieku*, s. 259, B5, oprawa twarda, Zielona Góra 2010.**

Stan szlachecki, jako dominująca w okresie wczesno nowożytnym grupa społeczna, szczególną aktywność wykazywał w swoich lokalnych środowiskach. Przywiązana do posiadłości ziemskich szlachta, poprzez uczestnictwo w zgromadzeniach stanowych i obejmowanie urzędów ziemskich, umacniała pozycję i znaczenie rodziny. W wielu krajach europejskich kariery szlacheckie związane z kolejnymi tytułami otrzymywanymi na dworach władców oznaczały nie tylko awans w obrębie własnego stanu, ale także większe możliwości oddziaływania na lokalne środowiska. Tytuły barona, hrabiego pozwalały na powiększenie majątków ziemskich, ułatwiały dostęp do dworu i nowych urzędów, stanowiły o prestiżu rodziny.

[Ze Wstępu]



>>> **A. Gontaszewska, *Właściwości termofizyczne gruntów w aspekcie przemarzania***,

s. 183, B5, oprawa broszurowa, Zielona Góra 2010.

Niniejsza praca podejmuje temat właściwości termofizycznych gruntów w aspekcie ich przemarzania, a w szczególności głębokości zachodzenia tego procesu w różnych typach gruntów. Informacje o głębokości zachodzenia tego procesu w różnych typach gruntów. Informacje o głębokości przemarzania gruntów są niezbędne do prawidłowego rozwiązania wielu problemów geotechnicznych czy inżynierskich. Głębokość przemarzania jest zróżnicowana w zależności od regionu, klimatu i rodzaju gruntu. Praca przedstawia nową, dokładniejszą metodę określania maksymalnej głębokości przemarzania gruntów. Metoda ta, w odróżnieniu od obecnie stosowanej, oparta jest na danych klimatycznych oraz właściwościach termofizycznych gruntów.

Praca opisuje przeprowadzone przez autorkę pomiary przewodnictwa cieplnego gruntów. Jak dotąd brak było kompleksowych i precyzyjnych danych na ten temat dla gruntów występujących w Polsce. Współczynnik przewodzenia ciepła jest istotnym parametrem nie tylko przy obliczaniu głębokości przemarzania, ale również przy problemach związanych z tzw. płytką geotermią, czyli uzyskiwaniem ciepła z płytkich warstw Ziemi.

[Agnieszka Gontaszewska, ze Wstępu]



>>> **A. Greinert, U. Kołodziejczyk (red.), „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Zielonogórskiego”, *Inżynieria Środowiska*, nr 16, s. 216, B5, oprawa broszurowa, Zielona Góra 2010.**

Inżynieria środowiska to ostatnimi laty dynamicznie rozwijająca się dyscyplina naukowa, zarówno w krajach o ugrupowanej renomie naukowej i wdrożeniowej, jak też pretendujących do tego poziomu. Dzieje się tak za sprawą coraz szerzej akcentowanej dążności społeczeństw do przechodzenia od dyskusji naukowych do czynów - wdrażania wyników badań, jak też zdecydowanego rozszerzania zakresu zainteresowań dyscypliny. W tym ostatnim aspekcie, państwa Europy Zachodniej i Ameryki Północnej ukierunkowują nas na nowe podejście do inżynierii środowiska, jako nauki o technicznym wspomaganium środowiska przyrodniczego.

[...]

Inżynieria środowiska to nie „sztuka dla sztuki” - to nauka na usługach ludzi, chcących korzystać z podstawowych zdobyczy cywilizacyjnych: czystej wody, toalety, czystego otoczenia, konstruowanego przy tym zgodnie z zasadą ładu przestrzennego i dającego szansę kolejnym pokoleniom na lepsze życie, w stosunku do obecnego. To wielka odpowiedzialność, której zrozumieniu zawdzięczamy materiał badań, zebrany w tym zeszycie. [...]

[Tytułem wstępu, fragment]

oprac. Anna Rudkowska
Oficyna Wydawnicza